

Sygn. akt III AUa 483/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Anna Michalik

Sędziowie: SA Małgorzata Micorek-Wagner

SO del. Sylwia Kulma (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Aneta Wąsowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2017 r. w W.

sprawy H. D. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji H. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 stycznia 2016 r. sygn. akt XIII U 1450/15

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 17 lipca 2015 r. nr (...) w ten sposób, że przyznaje H. D. prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2015 r. bez pomniejszenia podstawy jej obliczenia o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. na rzecz H. D. kwotę 390 (trzysta dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej, w tym kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sylwia Kulma Anna Michalik Małgorzata Micorek – Wagner

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. powołując się na przepisy ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyznał H. D. emeryturę od 1 lipca 2015 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek (akta emerytalne).

H. D. wniosła odwołanie od powyższej decyzji, w którym domagała się jej zmiany poprzez nieodejmowanie od kapitału początkowego kwot pobranych do 1 stycznia 2013 r. czyli w latach 2008-2012 emerytur. Odwołująca zaznaczyła, iż przechodząc na wcześniejszą emeryturę nie wiedziała, że decyzja ta wpłynie negatywnie na wysokość świadczenia przyznanego w wieku powszechnym (k. 2-4 akt sprawy). Skarżąca w toku postępowania popierała prezentowane stanowisko w sprawie (k. 20 i nast., k. 40, 47 i nast. akt sprawy).

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie argumentując, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa i brak jest przesłanek do jej zmiany (k. 8, 9 akt sprawy).

W toku postępowania organ popierał prezentowane stanowisko w sprawie wskazując, iż nie może dokonać wyliczenia emerytury w sposób żądany przez odwołującą. Wskazał przy tym, iż ustawa z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w której w art. 1 pkt 6 dodano do art. 25 ustawy emerytalnej ust. 1a, nie zawiera przepisów przejściowych, regulujących odmiennie uprawnienia osób, które do 1 stycznia 2013 r., tj. do dnia wejścia w życie nowelizacji, nie złożyły wniosku o emeryturę, choć spełniły warunki do jej przyznania. Organ zaznaczył nadto, iż z uwagi na treść art. 477¹² k.p.c., w sprawie nie można zawrzeć ugody, o jaką wnosi skarżąca. Natomiast kwestia wysokości współczynnika proporcjonalnego została wyjaśniona w odpowiedzi na odwołanie od decyzji z 15 lipca 2015 r. Został on ograniczony do 100 % zgodnie z art. 174 ust. 12 pkt 2 ustawy emerytalnej (k. 43 akt sprawy).

Wyrokiem dnia 28 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych **oddalił odwołanie** H. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 17 lipca 2015 r., nr (...).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

H. D., ur. (...), miała przyznane prawo do wcześniejszej emerytury na zasadach określonych w art. 29 w związku z art. 46 ustawy emerytalnej na mocy decyzji organu z 4 sierpnia 2009 r. Wypłata świadczenia emerytalnego odwołującej, obliczona na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej, została podjęta od dnia 1 lipca 2009 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o to świadczenie.

3 lipca 2015 r. odwołująca złożyła do organu wnioski o przyznanie prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Zaskarżoną decyzją z 17 lipca 2015 r. organ przyznał świadczenie emerytalne H. D. od 1 lipca 2015 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. W decyzji tej organ pomniejszył podstawę wymiaru emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej o kwotę świadczeń pobranych od lipca 2009 r. (akta emerytalne).

Kapitał początkowy został H. D. ustalony decyzją z 15 lipca 2015 r. w kwocie 190.217,17 zł. Po waloryzacji przeprowadzonej zgodnie z art. 25a ustawy emerytalnej (zastosowano roczną waloryzację za lata 1999 - 2014 oraz waloryzację kwartalną za I kwartał 2015 r.) wyniósł on 620.096,92 zł stosownie do wyliczenia:

1999 190217,17 115,60% 219891,05

2000 219891,05 112,72% 247861,19

2001 247861,19 106,68% 264418,32

2002 264418,32 101,90% 269442,27

2003 269442,27 102,00% 274831,12

2004 274831,12 103,63% 284807,49

2005 284807,49 105,55% 300614,31

2006 300614,31 106,90% 321356,70

2007 321356,70 112,85% 362651,04

2008 362651,04 116,26% 421618,10

2009 421618,10 107,22% 452058,93

2010 452058,93 103,98% 470050,88

2011 470050,88 105,18% 494399,52

2012 494399,52 104,68% 517537,42

2013 517537,42 104,54% 541033,62

2014 541033,62 102,06% 552178,91

I kw 2015 552178,91 112,30% 620096,92

Odwołująca wносиła o przyznanie emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego z zastosowaniem przepisów obowiązujących na dzień ukończenia przez nią 60 lat i obliczenia emerytury bez pomniejszenia jej o poprzednio pobrane świadczenia z tytułu emerytury wcześniejszej, tzn. zgodnie z przepisami obowiązującymi w tym zakresie przed zmianą ustawy emerytalnej obowiązującej od 1 stycznia 2013 r. Skarżąca wносиła, aby wyliczenie jej emerytury nastąpiło bez potrącania dotychczas wypłaconych emerytur od lipca 2009 r. do czerwca 2015 r., czyli do daty złożenia wniosku (k. 40 akt sprawy).

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i w aktach emerytalnych. W ocenie Sądu treść dokumentów nie budzi wątpliwości, nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron, w związku z czym materiał dowodowy jest przekonujący oraz rzetelny i dlatego uznany został za wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy wskazał, że odwołanie H. D. nie zasługiwało na uwzględnienie. Podkreślił, że w sprawie nie był sporne, że odwołująca od 1 lipca 2009 r. pobierała tzw. wcześniejszą emeryturę (przyznaną na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.). Zaskarżoną decyzją z 17 lipca 2015 r. organ rentowy przyznał odwołującej od 1 lipca 2015 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek, prawo do świadczenia emerytalnego, którego wysokość wyliczył zgodnie z art. 24-26 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie ustawy nowelizującej z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 637) w związku z art. 22 tej ustawy. W związku z tą zmianą, do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dodany został art. 25 ust. 1b. Zatem, wyliczenie emerytury nastąpiło z potrąceniem kwoty emerytury pobranej od lipca 2009 r. do czerwca 2015 r. (z tytułu tzw. wcześniejszej emerytury). Nie budziło wątpliwości, że gdyby wysokość emerytury skarżącej obliczono na podstawie regulacji obowiązujących do końca 2012 r., które nie przewidywały żadnych potrąceń, wówczas byłaby ona wyższa.

Sąd podkreślił, że stan faktyczny w sprawie nie był między stronami sporny. Zatem, bezsporne były: uzyskanie przez odwołującą wieku uprawniającego do emerytury powszechnej, pobieranie przez nią wcześniejszej emerytury od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia 30 czerwca 2015 r., suma emerytur pobranych za ten okres, kwota zaewidencjonowanych składek z uwzględnieniem waloryzacji, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy wobec odwołującej winny mieć zastosowanie regulacje wynikające ze znowelizowanego przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, a zatem istota sporu polegała na prawidłowej wykładni powoływanych przez strony przepisów prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom odwołującej, w nowym systemie (zdefiniowanych składek), gdzie świadczenie nabywa się za okresy ubezpieczenia, wysokość świadczenia zależy od sumy zaewidencjonowanych składek. Zgodnie z obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, ubezpieczonym, którzy pobrali emeryturę tzw. wcześniejszą czyli w obniżonym wieku (na podstawie przepisów

art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 ustawy emerytalnej lub art. 88 ustawy z 1982 r. – Karta Nauczyciela), podstawę obliczenia emerytury, o jakiej mowa w art. 24 ustawy emerytalnej, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Pobranie emerytur na podstawie wskazanych wyżej przepisów oznacza skonsumowanie części kapitału składkowego, w związku z czym od dnia 1 stycznia 2013 r. odlicza się od niego sumę wypłaconych emerytur (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. III AUa 445/14).

Sąd I instancji podkreślił, że zmiany w systemie emerytalnym wprowadzone ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, wprowadziły istotne zmiany dotyczące wieku uprawniającego do emerytury dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., różnicując je w zależności od daty urodzenia. Regulacja ta budziła i budzi wiele zastrzeżeń właśnie z uwagi na zróżnicowanie uprawnień dla ubezpieczonych tylko ze względu na datę urodzenia. Jednakże Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 maja 2014 r. K 43/12 uznał wprowadzone zmiany za zgodne między innymi z art. 2, 32 i 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W obszernym uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny uzasadnił swoje stanowisko wskazując, że celem nowego systemu emerytalnego było stworzenie mechanizmu gromadzenia środków finansowych łagodzących w przyszłości zwiększone wydatki związane z postępującym procesem starzenia się ludności, przy ograniczeniu roli państwa.

Trybunał Konstytucyjny w wielu orzeczeniach wskazywał, że przeprowadzona reforma systemu ubezpieczeń społecznych znajduje oparcie w wartościach i normach konstytucyjnych, „ureczywistniając” prawo do zabezpieczenia społecznego w aktualnych warunkach demograficznych i gospodarczych.

W ustawie nowelizującej z 2012 r. ustawodawca wprowadził do systemu emerytalnego dwie istotne zmiany: podniósł wiek emerytalny i przewidział stopniowe zrównywanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn oraz ustanowił emeryturę częściową. Trybunał nie podzielił poglądu, że te nowe rozwiązania zmieniają założenia obowiązującego systemu emerytalnego. W zmiany te wpisuje się regulacja prawna zawarta w art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (zmieniona ustawą z 11 maja 2012 r. art. 1 pkt 6b).

W nowym systemie (zdefiniowanych składek), gdzie świadczenie nabywa się za okresy ubezpieczenia, wysokość świadczenia zależy od sumy zaewidencjonowanych składek.

Zgodnie ze wskazaną regulacją prawną, ubezpieczonym, którzy pobrali emeryturę tzw. wcześniejszą czyli w obniżonym wieku (na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 ustawy emerytalnej lub art. 88 Karty Nauczyciela), podstawę obliczenia emerytury, o jakiej mowa w art. 24 ustawy emerytalnej, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Pobranie emerytur na podstawie wskazanych wyżej przepisów oznacza skonsumowanie części kapitału składkowego, w związku z czym od 1 stycznia 2013 r. odlicza się od niego sumę wypłaconych emerytur.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozpoznając tą sprawę miał również na uwadze postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 3 listopada 2015 r., sygn. akt P 11/14. W sprawie tej Sąd Okręgowy w Szczecinie w petitum pytania prawnego zakwestionował art. 1 pkt 6 lit. b ustawy z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 22 tej ustawy, dodający do ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych art. 25 ust. 1b, w zakresie, w jakim ma zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury, o jakiej mowa w art. 24 ustawy FUS, przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2012 r. W uzasadnieniu pytania Sąd doprecyzował, że kwestionuje wskazane przepisy w zakresie, w jakim znajdują zastosowanie do osób, które nabyły i zrealizowały prawo do tzw. wcześniejszej emerytury przed 1 stycznia 2013 r. oraz przed tym dniem „nabyły, lecz nie zrealizowały prawa do emerytury w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego”. Pytanie prawne dotyczyło sytuacji osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały

z prawa do tzw. wcześniejszej emerytury, przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym, ale do tego dnia nie złożyły wniosku o to świadczenie.

Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że przytoczony powyżej art. 25 ust. 1b ustawy FUS wprowadza regulację, zgodnie z którą, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę przysługującą mu w niższym niż powszechny wiek emerytalnym lub w wieku obniżonym (na podstawie wymienionych przepisów), wówczas podstawę obliczenia emerytury w wieku powszechnym pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, iż art. 100 ust. 1 ustawy FUS, zamieszczony w jej dziale VIII „Zasady ustalania świadczeń” w rozdziale 1 „Powstanie i ustanie prawa do świadczeń”, stanowi, iż prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa (z zastrzeżeniem ust. 2, zgodnie z którym „Jeżeli ubezpieczony pobiera zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacane na podstawie przepisów Kodeksu pracy, prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty szkoleniowej powstaje z dniem zaprzestania pobierania tego zasiłku, świadczenia lub wynagrodzenia”). Z kolei art. 129 ust. 1 ustawy FUS, zamieszczony w dziale IX „Postępowanie w sprawach świadczeń i wypłata świadczeń” rozdziale 3 „Ogólne zasady wypłaty świadczeń”, stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż ustawa *expressis verbis* rozróżnia zatem moment powstania prawa do emerytury (renty) i moment wypłaty świadczenia. Daje temu wyraz także przez zamieszczenie wskazanych wcześniej przepisów w różnych jej rozdziałach, opatrzonych tytułami adekwatnymi do ich treści. W literaturze i orzecznictwie zwrócono dodatkowo uwagę, że złożenie wniosku o emeryturę nie przesądza jeszcze o przejściu na emeryturę i pobieraniu świadczenia. Wniosek może bowiem dotyczyć tylko ustalenia nabytego prawa i obliczenia wysokości świadczenia; moment realizacji powstałego uprawnienia zależy od woli ubezpieczonego (zob. K. Antonów, komentarz do art. 100, [w:] K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, M. Zieleniecki, *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz*, Warszawa 2014). Wyróżnienie tych odmiennych momentów, często niepokrywających się ze sobą, aktualizuje pytanie o konsekwencje zmiany treści norm prawnych następującej w okresie między nimi.

Należy zaznaczyć, iż ustawa nowelizująca z 2012 r. nie zawiera jakichkolwiek przepisów przejściowych normujących sytuację osób, które w dniu jej wejścia w życie (1 stycznia 2013 r.) miały już ustalone prawo do tzw. wcześniejszej emerytury. Ma rację odwołująca, że przed 1 stycznia 2013 r. podstawa obliczenia emerytury w wieku powszechnym nie była pomniejszana o kwoty wcześniej pobranych emerytur, przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

Nowe zasady ustalania podstawy obliczania emerytury dla osób, które miały już ustalone prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym, należy oceniać z uwzględnieniem art. 67 ust. 1 Konstytucji, dającego podstawę do odróżnienia: 1) minimalnego zakresu prawa do zabezpieczenia społecznego, odpowiadającego konstytucyjnej istocie tego prawa, który ustawodawca ma obowiązek zagwarantować oraz 2) sfery uprawnień zagwarantowanych przez ustawę i wykraczających poza konstytucyjną istotę rozważanego prawa. W pierwszym wypadku ustawodawca ma znacznie mniejszą swobodę wprowadzania zmian do systemu, w drugim może co do zasady znieść uprawnienia wykraczające poza konstytucyjną istotę prawa do zabezpieczenia społecznego.

Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, iż w okresie nabywania prawa do emerytury, zmiany warunków jego nabycia są możliwe; konstytucyjnie niedopuszczalne jest zniesienie prawa do emerytury (jeszcze nienabytego). Trybunał wskazał, że ustawa nowelizująca z 2012 r. zmieniła warunki nabycia prawa do emerytury dla tych wszystkich, którzy przed jej wejściem w życie praw tych nie nabyli. Podwyższenie wieku emerytalnego objęło więc osoby, które są w trakcie nabywania uprawnień emerytalnych; nie objęło natomiast tych, którzy prawa takie, zarówno rozumiane jako prawa *in concreto*, jak i prawa *in abstracto* przed jej wejściem w życie uzyskali. Trybunał dodał przy tym, że swoboda ustawodawcy co do zmiany warunków nabycia świadczeń emerytalnych jest większa, jeśli perspektywa spełnienia owych warunków jest odległa i istnieje jakaś możliwość, by się do zmienionych warunków dostosować.

Maleje natomiast wraz ze zbliżaniem się do momentu spełnienia warunków, zwłaszcza osiągnięcia granicy wieku emerytalnego.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, mechanizm ustalania prawa do emerytury powszechnej po emeryturze tzw. wcześniejszej, z wbudowanym instrumentem potrącenia wypłaconych świadczeń, nie narusza istoty prawa do zabezpieczenia społecznego z uwagi na specyfikę konstrukcji emerytur uzyskiwanych w wieku wcześniejszym niż powszechny. Opiera się ona na założeniu, że ubezpieczony dwukrotnie osiąga wiek emerytalny i może przejść z „emerytury na emeryturę”. W takim stanie rzeczy instytucja potrącenia, o której mowa w art. 25 ust. 1a ustawy FUS, służy osiągnięciu równowagi między interesem prywatnym emeryta a interesem publicznym, uwzględnia bowiem okres „konsumpcji” składek przez emeryta pobierającego tzw. wcześniejszą emeryturę przy wyliczaniu emerytury w wieku powszechnym. Jeśli w ten sposób ustalona wysokość emerytury jest niższa od wysokości emerytury wcześniejszej, ubezpieczonemu wypłaca się dotychczasowe świadczenie (art. 95 ust. 1 ustawy FUS); nadto wysokość emerytury tzw. wcześniejszej niż w wieku powszechnym wzrasta, jeśli beneficjent kontynuuje ubezpieczenie emerytalne (art. 108-113 ustawy FUS).

Ustawa nowelizująca z 2012 r. została ogłoszona w Dzienniku Ustaw oznaczonym datą 6 czerwca 2012 r., weszła w życie 1 stycznia 2013 r., tj. po upływie ponad sześciomiesięcznej *vacatio legis*. W ocenie Sądu, okres ten, wbrew zarzutom skarżącej, był wystarczająco długi, by zapoznać się z nowymi rozwiązaniami prawnymi. Odwołująca dysponowała więc czasem na dostosowanie swych planów życiowych do zmieniającego się stanu prawnego. To znaczy mogła w tym czasie np. złożyć wniosek do organu rentowego o przyznanie emerytury w wieku powszechnym, przewidując skutki prawne niezłożenia go do 31 grudnia 2012 r.

W stanie faktycznym sprawy niezasadny jest również zarzut naruszenia zasady równości, gdyż wszystkim, którzy mieli ustalone prawo do emerytury w niższym wieku, a nadto spełnili przesłanki nabycia prawa do emerytury w wieku powszechnym przed 1 stycznia 2013 r., ustawodawca zapewnił możliwość podjęcia decyzji o pozostaniu w dotychczasowym korzystniejszym reżimie ustalania podstawy obliczania emerytury w wieku powszechnym.

W ocenie Sądu regulacja wprowadzona przez ustawę nowelizującą z 2012 r. jest wyrazem dążenia ustawodawcy do odejścia od dotychczasowych, nieodpowiadających zasadzie sprawiedliwości społecznej, zasad przechodzenia „z emerytury na emeryturę”. Odwołująca korzystała wcześniej z pewnego przywileju, pozwalającego na „konsumowanie” składek w postaci pobierania tzw. wcześniejszej emerytury bez żadnych skutków dla wysokości przyszłej emerytury wypłacanej w systemie zdefiniowanej składki, a nadto składki w okresie pobierania tzw. emerytury wcześniejszej były okresowo waloryzowane. Zachowanie takiej możliwości także po wejściu w życie ustawy nowelizującej z 2012 r. stałoby się niesprawiedliwe na tle przyjętych rozwiązań związanych z podniesieniem wieku emerytalnego. Utrwałoby to ponadto występowanie w systemie prawnym swoistego paradoksu - im później ubezpieczony złoży wniosek o emeryturę w wieku powszechnym, tym większą otrzyma emeryturę w systemie zdefiniowanej składki, innymi słowy - im dłużej „konsumowałby” składki, tym większy byłby wymiar jego świadczenia z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Reasumując Sąd Okręgowy wskazał, że skoro odwołująca w okresie od lipca 2009 r. do czerwca 2015 r. pobierała wcześniejszą emeryturę, to na podstawie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, ustalone od dnia 1 lipca 2015 r. świadczenie emerytalne z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, w świetle cytowanych wyżej orzeczeń, winno zostać pomniejszone o kwoty emerytury pobranej z tytułu tzw. wcześniejszej emerytury od lipca 2009 r. do czerwca 2015 r. Zważył też, że poczucie krzywdy, które wyraża odwołująca w niniejszej sprawie, na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma marginalne znaczenie. Normy tego prawa mają charakter bezwzględnie obowiązujący, abstrahują od indywidualnych interesów ubezpieczonych. Sprawiedliwość społeczna jest kategorią, która nie wpływa na powszechną wykładnię przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Normy tego prawa mają charakter bezwzględnie obowiązujący, dlatego ich interpretacja w oparciu o czynnik słuszności nie jest możliwa. W ocenie Sądu Okręgowego odwołująca miała możliwość samodzielnego działania i dokonania wyboru w zakresie daty i sposobu złożenia wniosku o emeryturę, a tym samym tylko ona może ponosić konsekwencje niewykorzystania przyznanych jej przez

ustawodawcę uprawnień. Podkreślił także, że powoływanie się przez odwołującą się na orzeczenie wydane przez Sąd Okręgowy w Szczecinie nie jest skuteczne, gdyż nie wiąże ono Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił wniesione odwołanie.

W dniu 18 marca 2016 r. apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca się zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 24 w zw. z art. 25 ust. 1b w zw. z art. 100 ust. 1 w zw. z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez uznanie za dopuszczalne pomniejszenia podstawy wymiaru emerytury o kwotę świadczeń pobranych z tytułu wcześniejszej emerytury przy jednoczesnym przyjęciu, że dla wysokości podstawy wymiaru przyznanej emerytury przyjmuje się stan prawny z daty złożenia wniosku, nie zaś z daty nabycia uprawnień;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnych założeniach, że u ubezpieczonej w sposób prawidłowy organ rentowy odjął od kapitału początkowego kwoty pobranych wcześniejszych emerytur do dnia 1 stycznia 2013r. tj. za lata 2009 - 2015. Błąd ten miał istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ przyjęcie takiego ustalenia prowadziło do oddalenia odwołania.

W uzasadnieniu apelacji odwołująca się wskazała, że organ rentowy a za nim Sąd dokonał błędnej wykładni art. 24 w zw. z art. 25 ust. 1 b w zw. z art. 100 ust. w zw. z art. 129 ust. 1 ustawy o FUS przyjmując, iż dopuszczalne jest pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury o kwotę świadczeń pobranych z tytułu wcześniejszej emerytury przy jednoczesnym przyjęciu, że dla wysokości podstawy wymiaru przyznanej emerytury przyjmuje się stan prawny z daty złożenia, wniosku, nie zaś z daty nabycia uprawnień.

Podniosła, iż nowelizacją z dnia 11 maja 2012r. zmienił się system obliczania wysokości świadczenia tj. jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę przysługującą mu w niższym niż powszechny wiek emerytalnym lub w wieku obniżonym, wówczas podstawę obliczenia emerytury w wieku powszechnym pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur. Wskazał, iż nowelizacja ta dotyczy sytuacji po 1 stycznia 2013r., zatem nie ma podstaw do przyjęcia, iż mamy tu do czynienia z retroakcyjnością przepisu. Błędnie Sąd I instancji upatruje prawidłowość subsumpcji zastosowanej przez siebie wykładni noweli ustawy o FUS w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2014r. (K 43/12), który to odnosił się do innej treści normatywnej. Co więcej Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 3 listopada 2015r., sygn. P 11/14, wskazuje: „[...] nie są jednak tożsame z zarzutami rozpoznawanymi w sprawie o sygn. K 43/12 (zgodność zmian wprowadzonych nowelą majową z m. in. art. 2, 32 i 67 Konstytucji): sąd kwestionuje inną treść normatywną którą wywodzi z art. 1 pkt 6 lit. b w związku z innymi przepisami ustawy nowelizującej z 2012r. oraz ustawy FUS, wskazuje nadto inne wzorce kontroli. W związku z tym Trybunał stwierdził, że w mniejszej sprawie nie zachodzi przesłanka ne bis in idem. [...] Pytający sąd kwestionuje to, że regulacja ta znajduje zastosowanie wobec osób, które przed 1 stycznia 2013r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury powszechnej.” Dalej Trybunał wskazuje, że „ustawa nowelizująca z 2012r. zmieniła warunki nabycia prawa do emerytury dla tych wszystkich, którzy przed jej wejściem w życie praw tych nie nabyli [...] nie objęło natomiast tych, którzy prawa takie, zarówno rozumiane jako prawa in concreto, jak i prawa in abstracto przed jej wejściem w życie uzyskali,” a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Dlatego też uznać należy, że stanowisko Sądu wyrażone w uzasadnieniu jest błędne i nie odnosi się do niniejszych okoliczności. Sąd błędnie podpiął okoliczności sprawy do zupełnie innego rozstrzygnięcia Trybunału.

W dalszej kolejności odwołująca podniosła, że wbrew twierdzeniom Sądu dostęp do nowelizacji ogłaszanych w Dzienniku Ustaw nie jest powszechny i przy przyjęciu, że mamy do czynienia z przeciętnym obywatelem, który przecież zwyczajowo nie sięga do publikacji Dziennika Ustaw, nie można się zgodzić, iż dostęp do nowelizacji był powszechny i również ubezpieczona miała możliwość zapoznania się z treścią. Ponadto zapoznania się z treścią nie

należy w żaden sposób identyfikować ze zrozumieniem konsekwencji jakie niesie za sobą dana regulacja. Z informacji pozyskanych przez ubezpieczoną wynika, iż ZUS dopełniając swojego obowiązku poinformowania o noweli zrobił to nie w prasie ogólnopolskiej powszechnie dostępnej, lecz w lokalnym (pomorski) dzienniku. Za zupełnie nietrafiony uznała odwołująca zarzut Sądu I instancji jakoby mogła ona zmienić swoje plany i dostosować je do zmian stanu prawnego. Przepisy nie przewidywały możliwości wyzbycia się prawa do wcześniejszej emerytury.

Także nieuwzględnienie zarzutu naruszenia zasady równości jest mylne, gdyż zastosowanie nowelizacji do osób, które nabyły uprawnienia przed 2013r. narusza właśnie tę zasadę. W końcu w jednakowych okolicznościach, przy spełnieniu tych samych przesłanek obywatele powinni być traktowani w oparciu o te same zasady. Pamiętać należy, że zasada sprawiedliwości społecznej, na którą powołuje się Sąd orzekający, w tym wypadku nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością, a stanowi pokrzywdzenie dla osób, które nie złożyły wniosku o emeryturę przed wejściem w życie nowelizacji.

Znowelizowana ustawa o FUS w ust. 1 b art. 25 wskazuje, że „podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust.1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych”, przy czym takie pomniejszenie może odnosić się tylko i wyłącznie do osób, które nabyły uprawnienia do emerytury przed dniem 1 stycznia 2013 r.

Koniecznym jest przytoczenie różnic jakie wynikają z art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy o FUS, a których to błędą wykładnię zastosował Sąd. Zgodnie z art. 100 prawo do świadczeń powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków, które są wymagane do nabycia tego prawa, zaś art. 129 odnosi się do tego, iż świadczenie wypłaca się od dnia powstania świadczeń, nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Kluczowe znaczenie ma słowo wypłaca się, gdyż art. 129 uzależnia datę wypłaty świadczenia od złożenia wniosku, nie zaś samo nabycie prawa. Jednakże z niezrozumiałych przyczyn Sąd utożsamia te dwie instytucje tj. nabycie prawa z wypłatą nabytego prawa i przyjmuje za obowiązujące to mówiące o dacie wypłaty, choć wiążące jest samo nabycie uprawnienia. Ustawa o FUS różnicuje moment, w którym powstaje prawo do emerytury i moment wypłaty świadczenia. W związku z tym istnieje możliwość, iż ubezpieczony ustali nabyte świadczenie i jego wysokość, a w innym terminie dokona realizacji tego świadczenia. W doktrynie przyjmuje się stanowisko, iż prawo do emerytury ustala się na dzień, w którym spełnione zostały wszelkie warunki powstania prawa do tego świadczenia, bez względu na złożenie wniosku. Taka koncepcja pozwala uprawnionemu na zachowanie praw nabytych ex lege (na mocy ustawy) bez względu na powstanie niekorzystnych zmian w przepisach. Również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2000r. (III ZP 29/00) zajmował się kwestią rozróżnienia momentu nabycia uprawnień od momentu ich realizacji tj. wykładnią art. 100 ust. 1 i 129 ust. 1 ustawy o FUS i stwierdził, że „prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje ex lege z momentem spełnienia warunków, z którymi przepisy prawa wiążą jego powstanie (tu: art. 100 ust. 1). Decyzje organów rentowych mają jedynie charakter deklaratoryjny - potwierdzający powstanie warunków koniecznych do nabycia prawa do świadczenia. Z tego wynika, iż prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Zanegowanie prawa [...] osób, które były uprawnione do tych świadczeń, lecz prawo to nie zostało zrealizowane (tu przed nowelizacją z 2012r.) [...] stanowiłoby naruszenie charakteru decyzji organu rentowego nadając jej charakter konstytutywny, którego nie posiada.” Dodatkowo Prokurator Generalny w stanowisku z dnia 19 maja 2015r. zauważył, iż „zgodnie bowiem z generalną zasadą wyrażoną w art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń określonych w tej ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Zmiana stanu prawnego, która nastąpiła na skutek wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. ustawy nowelizującej, pozostaje zatem bez wpływu na uprawnienia emerytalne powstałe z mocy prawa przed dokonaniem tych zmian. Tym samym, ustalenie prawa do emerytury następuje według stanu prawnego obowiązującego w dacie spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia uprawnień emerytalnych, natomiast bez wpływu na ich nabycie pozostaje stan prawny obowiązujący w chwili złożenia wniosku. Data złożenia wniosku, o której mowa w art. 129 ustawy emerytalnej, wyznacza bowiem początek (miesiąc) wypłaty świadczenia emerytalnego, nie wyznacza natomiast stanu prawnego, według którego uprawnienie emerytalne zostaje ustalone.” Powyższe znajduje przełożenie na gruncie stanu faktycznego dotyczącego odwołującej się. Także doktryna rozróżnia te dwa momenty, zatem niezrozumiałym jest dlaczego Sąd przyjął taką interpretację. Warto wspomnieć, iż nowelizacja dała możliwość wyboru pomiędzy skorzystaniem z wcześniejszej

emerytury, co spowoduje pomniejszenie emerytury powszechnej lub nie wykorzystaniem takiej opcji i uzyskaniem wyższej emerytury powszechnej. Takiego wyboru pozbawione zostały osoby, które nabyły i zrealizowały prawo do wcześniejszej emerytury (przed nowelizacją), pozbawiając się tym samym na gruncie nowej regulacji wyboru najkorzystniejszego wariantu.

Podstawową zasadą świadczeń emerytalnych jest to, że prawo do nich powstaje z mocy prawa, z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do ich nabycia (art. 100 ustawy o FUS). Jednakże, co do zasady nie jest ono uzależnione od złożenia przez osobę wniosku czy też ustalenia tego prawa decyzją organu rentowego. Uznać trzeba, że wniosek stanowi jedynie żądanie zrealizowania świadczenia, do nabycia którego doszło z mocy samej ustawy. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyrokach z 14 września 2014r., I UK 19/14 i z 4 listopada 2014r., I UK 100/14 oraz stwierdził, że „oznacza to, że zmiany w przepisach ograniczające dotychczasowe uprawnienia, czy też wprowadzające dodatkowe warunki nabycia prawa do renty, nie mają wpływu na istnienie prawa nabytego (powstałego) przed tymi zmianami, niezależnie od tego, kiedy został złożony wniosek o świadczenie (jego realizację)”. Co więcej podkreślił, że „nowa ustawa nie może pozbawić ubezpieczonego prawa, które nabył na mocy poprzedniej regulacji (ustawy)”. Zapatrywanie Sądu Najwyższego należy stosować analogicznie do kwestii związanych z emeryturą, a więc przekłada się ono na niniejszą sprawę.

Apelująca wskazała, że w niniejszej sytuacji mamy do czynienia z zasadą ochrony praw nabytych. Zasada ta pozwala na ochronę obywateli przed utratą praw nabytych w momencie niekorzystnych zmian przepisów prawa. Fundamentem poszanowania praw nabytych są działania zmierzające do zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa prawnego oraz umożliwienia zaplanowania przyszłych poczynąń w sposób racjonalny. Trybunał Konstytucyjny przyjął, że w zakresie „praw emerytalno - rentowych zasadą ochrony praw nabytych objęte są zarówno prawa nabyte w drodze skonkretyzowanych decyzji, przyznających świadczenia, jak i prawa nabyte in abstracto zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o ich przyznanie” (wyrok TK z 4 stycznia 2000r, sygn. akt K18/99; orzeczenie TK z 11 lutego 1992r., K 14/91; wyrok TK z 23 listopada 1998r., SK 7/98; wyrok TK z 22 czerwca 1999r., K 5/99; por. także wyrok SN z 19 marca 2014r., I UK 334/13). Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, iż w polskim porządku prawnym obowiązuje zakaz ingerowania w prawa uzyskane słusznie i w oparciu o idee sprawiedliwości społecznej. Niemniej jednak, nie oznacza to niezmienności praw nabytych. Otóż dopuszczalne jest ograniczenie, czy też pozbawienie praw nabytych, ale musi to wyraźnie wynikać z treści ustawy, w szczególności może to być potrzeba zapewnienia realizacji innej wartości istotnej dla systemu prawnego. Istotna jest okoliczność, iż ustawodawca przed wprowadzeniem nowelizacji nie dywersyfikował sytuacji ubezpieczonych na pobierających wcześniejszą emeryturę i nie korzystających z tego świadczenia. Zmiany pojawiły się dopiero od 1 stycznia 2013r. i przejawiają się w pomniejszaniu wysokości podstawy emerytury powszechnej o sumę wcześniej pobranych emerytur. W związku z powyższym, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że zasadę pomniejszania wysokości powszechnej emerytury stosować można wobec ubezpieczonych, którzy nabyli prawo i skorzystali z wcześniejszej emerytury przed dniem 1 stycznia 2013r. Co więcej nowelizacja nie zawiera w sobie przepisów przejściowych, zatem nie można interpretować jej zapisów w sposób sprzeczny z podstawową zasadą prawa tj. *lex retro non agit* i stosować do osób, które nabyły prawo przed jej wejściem w życie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego apelująca podniosła, że Sąd dokonując oceny zebranego materiału dowodowego posłużył się dowolną, a nie swobodną oceną dowodów. Takie dowolne stosowanie wykładni prawa nie może się ostać i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd winien procedować w oparciu o całość materiału. Sąd wydając wyrok oparł się jedynie na stanowisku i argumentach wskazanych przez organ rentowy, w zupełności pomijając stanowisko zaprezentowane przez ubezpieczoną. Sąd powinien był w całości rozważyć materiał dowodowy jakim dysponował, w tym również informacje uzyskane od strony postępowania, czyli ubezpieczonej. Takie przychylenie się do argumentów organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie i nie powinno się ostać. Sąd tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów stosując dowolną wykładnię zebranego materiału dowodowego. Wybiórcze przyjmowanie punktu widzenia organu rentowego, bez choćby rozważenia podnoszonych przez ubezpieczoną argumentów jest sprzeczne z kompleksową analizą materiału, którym dysponował Sąd i winno zostać uchylone. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa

procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00; uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00).

Odwołująca podniosła także, iż Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 17 grudnia 2015r., sygn. akt VI U 2161/13, uznał na kanwie takich samych okoliczności, iż argumentacja przytoczona powyżej znajduje uzasadnienie i w oparciu o nią należy dokonywać subsumpcji przepisów pod zaistniały stan faktyczny. Co za tym idzie Sąd Okręgowy w Szczecinie orzekł na korzyść odwołującej się emerytki i ponad wszelką wątpliwość uznał, że nie może organ rentowy dokonywać pomniejszenia wysokości emerytury powszechnej o pobrane wcześniej sumy emerytur wcześniejszych. Takie stanowisko Sądu Okręgowego dowodzi, iż praktyka organu rentowego jest błędna i zupełnie sprzeczna z regułami wykładni prawa obowiązującego przeciw także organ rentowy. Dlatego też zupełnie niezrozumiałe jest stanowisko sądu orzekającego, który zastosował tylko sobie wiadome reguły wykładni przepisów ustawy o FUS.

W uzupełnieniu apelacji H. D. przytoczyła treść orzeczeń innych sądów powszechnych, które wykładając przepisy prawa orzekły zgodnie z prezentowanym przez nią stanowiskiem. Podniosła, że w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 października 2015r., sygn. akt III AUa 970/14, wskazano, iż wysokość emerytury ubezpieczonej należy liczyć bez pomniejszania jej o kwotę stanowiącą sumę kwot brutto pobranych dotychczas emerytur. Podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 17 grudnia 2015r., sygn. akt VI U 2161/13; por. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 24 czerwca 2016r., sygn. akt III U 196/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 sierpnia 2016r., sygn. akt III AUa 190/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 grudnia 2016r., sygn. akt III AUa 175/16 oraz sygn. akt III AUa 177/16. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Okręgowy w Lublinie 11 kwietnia 2016r., sygn. akt VII U 1803/15; także wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 9 listopada 2016r., sygn. akt VIII U 944/16; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 listopada 2016r., sygn. akt VIII U 1070/16; wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 2 grudnia 2016r., sygn. akt VIII U 1638/16 i z dnia 10 marca 2017r., sygn. akt VIII U 199/17; a także wyroki Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 grudnia 2016r., sygn. akt VIII U 1171/16 oraz z dnia 20 grudnia 2016r., sygn. akt VIII U 1174/16. Według apelującej wszystkie powyżej wskazane orzeczenia jednoznacznie wskazują, iż Sądy uznają za zasadne stanowisko przyjęte przez ubezpieczoną. W ocenie judykatury Zakład Ubezpieczeń Społecznych niesłusznie stosuje do ubezpieczonych, które skorzystały z tzw. wcześniejszej emerytury art. 25 ust. 1 b ustawy o FUS i niepomniejszania podstawy wymiaru powszechnej emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot dotychczas pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury. Nie znajdują bowiem uzasadnienia działania ZUS polegające na pomniejszaniu podstawy wymiaru powszechnej emerytury o uprzednio pobrane kwoty tytułem wcześniejszej emerytury. Warto podkreślić, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż wobec ubezpieczonej zastosowanie mają przepisy wprowadzone nowelą z 2013r. pozwalające na potrącenie kwot wcześniej pobranych emerytur, bowiem przepis ten (art. 25 ust. 1 b ustawy o FUS) wszedł w życie już po nabyciu przez ubezpieczoną prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. Spełnienie warunków do przyznania świadczenia emerytalnego polega na tym, że w stosunku do ubezpieczonego ziszczyły się wszystkie przesłanki wymagane przepisami ustawy emerytalnej, nie zaś data złożenia wniosku, jak błędnie przyjmuje ZUS. Zgłoszenie wniosku nie jest zatem warunkiem powstania prawa do świadczenia i decyduje jedynie o wypłacie świadczenia, do którego ubezpieczony nabył prawo, ponieważ spełnił ustawowe przesłanki. Ustalenie prawa do emerytury oraz ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego wnioskodawczyni powinno zatem nastąpić na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dacie spełnienia warunków wymaganych do nabycia tego prawa.

W piśmie złożonym 19 lipca 2017 r. organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja odwołującej się jest uzasadniona.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób ustalił bowiem stan faktyczny w przedmiotowej sprawie, nie dokonał natomiast właściwej jego oceny prawnej. Powtórzyć należy jedynie, iż powyższy stan faktyczny (uzyskanie przez odwołującą wieku uprawniającego do emerytury powszechnej, data spełnienia przez nią przesłanek do emerytury powszechnej przed 1 stycznia 2013 r., pobieranie przez nią wcześniejszej emerytury od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia 30 czerwca 2015 r., suma emerytur pobranych za ten okres, kwota zaewidencjonowanych składek z uwzględnieniem waloryzacji, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego) nie był pomiędzy stronami sporny. W niniejszej sprawie różna pozostaje jedynie dokonana przez nie interpretacja przepisów prawa obowiązującego w dacie wydania zaskarżonej decyzji.

Zgodnie z obowiązującą od 1 stycznia 2013 r. dyspozycją art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej ubezpieczonym, którzy pobrali emeryturę tzw. wcześniejszą czyli w obniżonym wieku (na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 ustawy emerytalnej lub art. 88 ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela), podstawę obliczenia emerytury, o jakiej mowa w art. 24 ustawy emerytalnej, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przepis ten wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. na mocy art. 1 pkt. 6 lit. b ustawy z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 673).

W orzecnictwie sądów powszechnych, na tle tego przepisu ukształtowały się dwie linie orzecznicze. Pierwsza z nich, zgodnie z którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną decyzję akcentuje, iż miarodajna dla oceny sytuacji prawnej ubezpieczonego jest data złożenia przez niego wniosku o przyznanie prawa do emerytury w wieku powszechnym oraz, że w nowym systemie zdefiniowanej składki nie byłoby sprawiedliwe aby osoby konsumujące część zgromadzonego kapitału przed nabyciem prawa do emerytury w wieku powszechnym, z tytułu pobierania tzw. wcześniejszych emerytur, miały ustaloną wysokość świadczenia w takiej wysokości, jak gdyby wcześniej żadnych świadczeń nie pobrały. I tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 17 maja 2017 r., sygn. III AUa 1034/16 stwierdził, że „Brak jest podstaw do ustalenia wysokości emerytury bez jakiegokolwiek pomniejszenia o sumę kwot pobranych przez wnioskodawcę emerytur, gdyż przepisy obowiązujące w dacie złożenia wniosku tj. w dniu 10 lipca 2009 r. nie przewidywały takiej możliwości. Decydująca dla oceny prawnej jest data złożenia wniosku przez ubezpieczonego a nie data nabycia uprawnień.” Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 15.01.2015 r., sygn. III AUa 445/14 wskazał, że „Pobranie emerytur na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.) oznacza skonsumowanie części kapitału składkowego, w związku z czym od 1 stycznia 2013 r. odlicza się od niego sumę wypłaconych emerytur.” Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdził z kolei, iż „Samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi jeszcze postawy do wypłaty świadczenia. Podstawą taką stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty oraz że z datą, od której przysługuje wypłata emerytury (a nie z datą nabycia prawa do świadczenia) następuje ustalenie wysokości świadczenia.” (wyrok z 22.01.2015 r., sygn. III AUa 376/14).

Według drugiej z nich zwracana jest uwaga, iż prawo do emerytury nabywane jest po spełnieniu wszystkich przewidzianych przepisami ustaw przesłanek, ex lege, a nie na mocy decyzji organu rentowego. Stąd data nabycia prawa do emerytury i data złożenia wniosku o jej wypłatę mogą być różne. Uprawnień ubezpieczonych nie powinno się więc definiować według przepisów prawa obowiązujących w dacie złożenia przez nich wniosku o wypłatę świadczenia, gdyż nabyli je oni wcześniej – z chwilą ziszczenia się wszystkich przesłanek. W związku z tym, w przypadku zmiany w okresie pomiędzy tymi dwoma datami stanu prawnego, prawa ubezpieczonych powinny być odczytywane według stanu obowiązującego w dacie nabycia przez nich prawa do świadczenia in abstracto. Za takim rozumieniem przepisów opowiadają się sądy powszechne w przytoczonych przez odwołującą się orzeczeniach. Tak orzekł np.: Sąd Apelacyjny w

Szczecinie w wyroku z dnia 8 października 2015r., sygn. akt III AUa 970/14, w którym wskazał, iż wysokość emerytury ubezpieczonej należy liczyć bez pomniejszania jej o kwotę stanowiącą sumę kwot brutto pobranych dotychczas emerytur i Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 31 sierpnia 2016r., sygn. akt III AUa 190/16, podkreślając, iż „Spełnienie warunków do przyznania świadczenia emerytalnego polega na tym, że w stosunku do ubezpieczonego ziszczyły się wszystkie przesłanki wymagane przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383).”

W orzecznictwie podkreśla się ponadto, iż „Nie sposób jest doszukać się stricte normatywnej podstawy do wyodrębnienia z prawa do zabezpieczenia społecznego konkretnych uprawnień dotyczących wysokości świadczenia i traktowania ich jako odrębnego przedmiotu rozważań. Świadczenie i jego wysokość jest bowiem sposobem realizacji uprawnienia z zabezpieczenia społecznego niezależnie od tego, jaką formę ono przyjmie. Niewątpliwie zasada ochrony socjalnej zawarta w art. 67 Konstytucji wymaga, aby regulacje dotyczące świadczenia z zabezpieczenia społecznego (określające np. wysokość, częstotliwość realizacji, waloryzacji itp.) czyniły realnym postulat ochrony dotkniętych ryzykiem. Ochrona socjalna nie może być czysto iluzoryczna, np. ze względu na niską wysokość świadczeń. Zauważyć jednak należy, że ochrona wysokości świadczenia nie może przyjąć charakteru całkowitej jego nienaruszalności i niezmienności. Sama natura świadczenia z zabezpieczenia emerytalnego sprawia, że jest to najbardziej niestały komponent prawa socjalnego, najbardziej podatny na zmiany związane z ogólną kondycją sytuacji społeczno-gospodarczej. Nie może budzić wątpliwości, że nie istnieje prawo podmiotowe ubezpieczonego do pobierania świadczenia emerytalnego w konkretnej wysokości.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 grudnia 2015 r., sygn. III AUa 2048/14).

Podkreślano w nim także, iż „Przy wyliczaniu emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.) z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, można odliczyć kwoty wcześniejszej emerytury pobrane dopiero od 1 stycznia 2013 r., to jest od daty wejścia w życie przepisu art. 25 ust. 1b wyżej wymienionej ustawy. Brak natomiast podstaw do pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot emerytur pobranych za okres przed datą wejścia w życie powołanego przepisu, tj. przed 1 stycznia 2013 r. Obowiązujące wówczas przepisy nie zawierały bowiem takiej regulacji.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7.06.2017 r., sygn. III AUa 984/16).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę obowiązujące w tym zakresie przepisy powinny być interpretowane tak aby nie naruszały praw nabytych ubezpieczonych oraz zasady zaufania obywatela do państwa. Takie też rozumienie komentowanego przepisu wydaje się wynikać z uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 3 listopada 2015 r., sygn. P 11/14. Wprawdzie na zadane Trybunałowi w tamtej sprawie pytanie Sąd pytający nie uzyskał bezpośredniej odpowiedzi, jednak w uzasadnieniu Trybunał poczynił szerokie rozważania, które pozwalają na sformułowanie wniosków ogólniejszych, w tym mogących znaleźć zastosowanie w niniejszym postępowaniu.

W treści powyższego uzasadnienia Trybunał Konstytucyjny wskazał, że:

„W uzasadnieniu pytania sąd doprecyzował, że kwestionuje wskazane przepisy w zakresie, w jakim znajdują zastosowanie do osób, które (1) nabyły i zrealizowały prawo do tzw. wcześniejszej emerytury przed 1 stycznia 2013 r. oraz (2) przed tym dniem „nabyły, lecz nie zrealizowały prawa do emerytury w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego”.

Innymi słowy - pytanie prawne dotyczy sytuacji osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z prawa do tzw. wcześniejszej emerytury, przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym, ale do tego dnia nie złożyły wniosku o to świadczenie.” (...) „Pytający sąd (...) kwestionuje (...) to, że regulacja ta znajduje zastosowanie wobec osób, które przed 1 stycznia 2013 r. (przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2012 r.) korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym, ale wniosek o jej przyznanie złożyły po 1 stycznia 2013 r.” (...) „Sejm i Prokurator Generalny, odwoławszy się głównie do orzecznictwa sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego, uznali, że uzasadniony jest inny niż przyjęty przez pytający sąd rezultat

interpretacyjny rozważanych przepisów, a mianowicie taki, iż art. 25 ust. 1b ustawy FUS nie obejmuje osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym (spełniły warunki jej uzyskania), niezależnie od tego, czy odpowiedni wniosek złożyły przed czy po 1 stycznia 2013 r.” (...) „art. 100 ust. 1 ustawy FUS (...) stanowi, iż prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa (...)” (...) „art. 129 ust. 1 ustawy FUS (...) stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Ustawa *expressis verbis* rozróżnia zatem moment powstania prawa do emerytury (renty) i moment wypłaty świadczenia. Daje temu wyraz także przez zamieszczenie wskazanych wcześniej przepisów w różnych jej rozdziałach, opatrzonych tytułami adekwatnymi do ich treści. W literaturze i orzecznictwie zwrócono dodatkowo uwagę, że złożenie wniosku o emeryturę nie przesądza jeszcze o przejściu na emeryturę i pobieraniu świadczenia. Wniosek może bowiem dotyczyć tylko ustalenia nabytego prawa i obliczenia wysokości świadczenia; moment realizacji powstałego uprawnienia zależy od woli ubezpieczonego (zob. K. Antonów, komentarz do art. 100, (w:) K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, M. Zieleniecki, *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz*, Warszawa 2014). Wyróżnienie tych odmiennych momentów, często niepokrywających się ze sobą, aktualizuje pytanie o konsekwencje zmiany treści norm prawnych następującej w okresie między nimi.” (...) „inni autorzy wprost stwierdzają, że prawo do emerytury ustala się na dzień spełnienia warunków powstania prawa do tego świadczenia, bez względu na złożenie wniosku, co przesądza o zachowaniu przez zainteresowanego nabytych *ex lege* uprawnień w razie niekorzystnej zmiany stanu prawnego (zob. K. Antonów, komentarz do art. 100, *op.cit.*)” „Analiza orzecznictwa sądów powszechnych, w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego, dowodzi, że sądy stoją na stanowisku, iż ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego (rentowego) następuje na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dniu spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Jako miarodajne dla takiej linii orzeczniczej można przykładowo przywołać stanowisko Sądu Najwyższego sformułowane w wyroku z 4 listopada 2014 r. (sygn. akt I UK 100/14): „Moment nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa art. 100 ust. 1 ustawy FUS, ustanawiający generalną zasadę, zgodnie z którą prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Nabycie prawa do świadczenia następuje więc *ex lege* i co do zasady nie jest uzależnione ani od złożenia przez ubezpieczonego stosownego wniosku, ani też od ustalenia (potwierdzenia) tego prawa decyzją organu rentowego, która ma jedynie charakter deklaratoryjny. Przewidziany w art. 116 ust. 1 ustawy FUS wniosek o świadczenie nie jest elementem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż przesłanki tego prawa określa art. 57 ustawy FUS, lecz stanowi jedynie żądanie realizacji świadczenia nabytego z mocy prawa. Wniosek o rentę ma natomiast znaczenie dla powstania prawa do wypłaty świadczenia rentowego, co wynika wprost z art. 129 ust. 1 ustawy FUS, zgodnie z którym świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Oznacza to, że zmiany w przepisach ograniczające dotychczasowe uprawnienia, czy też wprowadzające dodatkowe warunki nabycia prawa do renty, nie mają wpływu na istnienie prawa nabytego (powstałego) przed tymi zmianami, niezależnie od tego, kiedy został złożony wniosek o świadczenie (jego realizację)”. Podobne stanowisko zajął SN w wyroku z 14 września 2014 r., sygn. akt I UK 19/14): „Nowa ustawa nie może pozbawić ubezpieczonego prawa, które nabył na mocy poprzedniej regulacji (ustawy). Tłumaczy to tym samym dlaczego nie jest uprawniona wykładnia, że rozstrzygające znaczenie ma stan prawny z chwili wniosku albo wydania decyzji przez organ rentowy, czyli nowa regulacja z art. 58 ust. 4 ustawy FUS, gdyż również organ rentowy związany był zasadą z art. 100 ust. 1 ustawy FUS. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego w sferze praw emerytalno-rentowych zasadą ochrony praw nabytych objęte są zarówno prawa nabyte w drodze skonkretyzowanych decyzji, przyznających świadczenia, jak i prawa nabyte *in abstracto* zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o ich przyznanie. Natomiast w przypadku ekspektatyw praw podmiotowych ochrona ogranicza się do ekspektatyw maksymalnie ukształtowanych, tj. takich, które spełniają zasadniczo wszystkie przesłanki ustawowe nabycia pod rządami danej ustawy (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 stycznia 2000 r., K 18/99 i powołane w nim orzeczenia Trybunału z 11 lutego 1992 r., K 14/91, z 23 listopada 1998 r., SK 7/98, z 22 czerwca 1999 r., K 5/99)” - (zob. także np. wyrok SN z 19 marca 2014 r., sygn. akt I UK 334/13, OSNP nr 7/2015, poz. 97). W orzecznictwie, jako argument wspierający omawianą wykładnię art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy FUS, przywoływana jest uchwała SN z 20 grudnia 2000 r. (sygn. akt III ZP 29/00, OSNP nr 12/2001, poz. 418), w której SN, rozważając problemy intertemporalne powstałe na tle ustawy z dnia 6

marca 1997 r. o zrekomensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent (Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 294), odniósł się do rozróżnienia prawa do świadczenia i prawa do jego pobierania oraz konsekwencji tego rozróżnienia: „Prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego powstaje ex lege z momentem spełnienia warunków, z którymi przepisy prawa wiążą jego powstanie (art. 76 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin). Decyzje organów rentowych mają jedynie charakter deklaratoryjny - potwierdzający powstanie warunków koniecznych do nabycia prawa do świadczenia. Z tego wynika, iż prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Zaniegowanie prawa do rekompensaty osób, które spełniały warunki do uzyskania wzrostów czy dodatków, a więc były do tych świadczeń uprawnione, lecz prawo to nie zostało zrealizowane wobec niezłożenia odpowiednich wniosków - stanowiłoby naruszenie charakteru decyzji organu rentowego nadając jej charakter konstytucyjny, którego nie posiada”. ”

Odmawiając udzielenia odpowiedzi na pytanie sformułowane przez Sąd Okręgowy w Szczecinie Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż „Z analizy treści przywołanych w pytaniu prawnym przepisów i praktyki ich stosowania, przede wszystkim z orzecznictwa Sądu Najwyższego, wynika, że przepisy kwestionowane przez Sąd Okręgowy w Szczecinie mogą być i są interpretowane odmiennie niż czyni to pytający sąd. Co więcej - opisany wyżej rezultat interpretacyjny - odmienny od przyjętego przez pytający sąd, znajduje oparcie w ważkich argumentach konstytucyjnych. Trybunał Konstytucyjny stwierdza zatem, że pytanie prawne Sądu Okręgowego w Szczecinie nie dotyczy utrwalonej w praktyce stosowania prawa treści normy odtworzonej z zaskarżonych przepisów, lecz jednego z rezultatów interpretacyjnych tych przepisów. Należy zauważyć, że wykładnię taką, jak kwestionowana przez pytający sąd, przyjmują też organy rentowe, co wynika z licznych skarg, jakie wpływały do Rzecznika Praw Obywatelskich, który informował o nich Ministra Pracy i Polityki Społecznej (pismo z 6 marca 2013 r., znak: RPO-723180-III/13/AJ). Potwierdził ją też Minister, którego zdaniem art. 25 ust. 1b ustawy FUS ma zastosowanie do wszystkich wniosków o emeryturę zgłoszonych po 31 grudnia 2012 r. Ani stanowisko organów rentowych, ani MPiPS nie jest jednak dla sądów wiążące. Trybunał Konstytucyjny przyjmował w dotychczasowym orzecznictwie, że przesłanka funkcjonalna pytania prawnego nie jest spełniona, gdy wątpliwości konstytucyjne może usunąć sam sąd orzekający, stosując znane nauce prawa reguły interpretacyjne i kolizyjne, w szczególności dokonując wykładni zgodnej z Konstytucją, a z taką sytuacją mamy do czynienia w rozważanej sprawie.”

Mając na uwadze przedstawiony powyżej tok rozumowania należy uznać, iż Trybunał Konstytucyjny w omawianym rozstrzygnięciu opowiedział się za brakiem stosowania dyspozycji art. 25 ust.1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do osób, które tak jak odwołująca się w niniejszej sprawie, przed 1 stycznia 2013 r. nabyły i zrealizowały prawo do tzw. wcześniejszej emerytury (odwołującej przyznano świadczenie decyzją z 4 sierpnia 2009 r. od dnia 1 lipca 2009 r.) oraz przed tym dniem nabyły (odwołująca się, urodzona (...) ukończyła 60 lat 1 sierpnia 2010 r.) lecz nie zrealizowały prawa do emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

Zgodzić się należy z twierdzeniem Sądu Okręgowego, iż regulacja wprowadzona przez ustawę nowelizującą z 2012 r. jest wyrazem dążenia ustawodawcy do odejścia od dotychczasowych, nieodpowiadających zasadzie sprawiedliwości społecznej, zasad przechodzenia „z emerytury na emeryturę” oraz, że odwołująca korzystała wcześniej z pewnego przywileju, pozwalającego na „konsumowanie” składek w postaci pobierania tzw. wcześniejszej emerytury bez żadnych skutków dla wysokości przyszłej emerytury wypłacanej w systemie zdefiniowanej składki, a nadto, że składki te w okresie pobierania tzw. emerytury wcześniejszej były okresowo waloryzowane. Nie zmienia to jednak generalnej oceny, że nabycie przez ubezpieczoną prawa do emerytury w wieku powszechnym (spełnienie przesłanek) przed dniem 1 stycznia 2013 r. przesądziło o tym, że zastosowanie do niej powinny znaleźć przepisy w wersji obowiązującej przed nowelizacją wprowadzoną na mocy art. 1 pkt. 6 lit. b ustawy z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 673).

Reasumując należy stwierdzić, że H. D. prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym (na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) nabyła w dniu 1 sierpnia 2010 r., bowiem w tej dacie spełniła warunki wymagane do nabycia tego prawa (zgodnie z art. 100 ust. 1 w/w ustawy. Ustalenie prawa do emerytury oraz ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego wnioskodawczyni powinno zatem nastąpić

na podstawie stanu prawnego obowiązującego w tej właśnie dacie. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że wniosek o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym złożyła ona dopiero w dniu 3 lipca 2015 r. Jak już wyjaśniono, data złożenia wniosku ma znaczenie jedynie dla ustalenia daty, od której następuje wypłata świadczenia. Mimo zatem, iż prawo do emerytury ubezpieczona nabyła w dniu 1 sierpnia 2010 r., to świadczenie mogło być wypłacone nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłosiła ona stosowny wniosek. Zmiana stanu prawnego, która nastąpiła na skutek wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. ustawy nowelizującej, pozostaje zatem bez wpływu na uprawnienia emerytalne ubezpieczonej powstałe z mocy prawa przed dokonaniem tych zmian. Oznacza to, że w stosunku do ubezpieczonej nie ma zastosowania art. 25 ust. 1b o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dlatego należna jej emerytura nie może być pomniejszona o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranej emerytury wcześniejszej po uwzględnieniu kwoty wypłaconego wyrównania.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzając go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c., uwzględniając uiszczoną przez ubezpieczoną opłatę od apelacji.

Małgorzata Micorek - Wagner Anna Michalik Sylwia Kulma